

Hades, Wojna o pokój (feat. Sztoss)

Powiedz, ile razy swój jeszcze odwrócisz wzrok
Płacz wymieszany z krwią
Czy obchodzi cię to
To wojna o pokój wciąż
To wojna o pokój wciąż
Trwa wojna o pokój wciąż

Ludzi są źli
Wiadomo, nie od dziś potrafią po trupach dumnie iść
Gdzie mój karabin i krzyż
Łatwo zabić, trudniej z tym żyć
Od ciebie zależy czy usłyszysz krzyk
Czy masz zatkane uszy
Wiesz, odpowiedzialność ma kolor krwi
Ciężko będzie ją zmyć z rąk
Dziś wszyscy myślą że to nie ich problem
Że trzeci świat i w ogóle
I trochę przykro
Że nieświadomi biorą udział w trzeciej wojnie
To naczynia połączone
Brudna forsa, umyj dobrze dłonie
Zanim przyjdiesz na swój własny pogrzeb
Tym czasem – spokojnych snów na froncie

Powiedz, ile razy swój jeszcze odwrócisz wzrok
Płacz wymieszany z krwią
Powiedz, Czy obchodzi cię to
To wojna o pokój wciąż
To wojna o pokój wciąż
Trwa wojna o pokój wciąż
Kiedy ktoś powie stop?

Ile łez ma się przelać
To upadek człowieka
Grzech narodzenia nabiera nowego znaczenia
Zaczekaj bo dobro zwycięża nie zawsze
Zazwyczaj jest całkiem odwrotnie
Krwcią napisano historie
Czy stoję po dobrej stronie w nowej wojnie
Skoro drogę oświetla mi ogień?
I wszystko spłonie na stosie
Byłem i będę popiołem
Zrobię co zechcą
przy głowie pistolet, a moje imię to żołnierz
nic więcej nie powiem
bo dane są anonimowe
jak kule które lecą w moja stronę
wszyscy są winni, wybacz na Boże

Powiedz, ile razy swój jeszcze odwrócisz wzrok
Płacz wymieszany z krwią
Powiedz, Czy obchodzi cię to
To wojna o pokój wciąż
To wojna o pokój wciąż
Trwa wojna o pokój wciąż
Kiedy ktoś powie stop?